

Sygn. akt III Cz 342/15

POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Krystyna Wiśniewska-Drobny

Sędziowie SO Lucyna Morys-Magiera

SR (del.) Roman Troll (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2015 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa T. G. i W. G.

przeciwko P. G.

o podwyższenie alimentów

na skutek zażalenia powodów

na postanowienie Sądu Rejonowego w Zabrzu

z dnia 23 lutego 2015 r., sygn. akt III RC 942/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSR (del.) Roman Troll SSO Krystyna Wiśniewska-Drobny SSO Lucyna Morys-Magiera

Sygn. akt III Cz 342/15

(...)

Postanowieniem z dnia 23 lutego 2015 roku Sąd Rejonowy w Zabrzu umorzył postępowanie (pkt 1) oraz odstąpił od obciążenia pozwanego kosztami postępowania sądowego (pkt 2). W uzasadnieniu wskazał, że strony zawarły ugodę podwyższającą obowiązek alimentacyjny pozwanego o 50 zł co do każdego z powodów i jest ona zgodna z zasadami wynikającym z art. 138 k.r.o., art. 133 § 1 k.r.o. oraz art. 135 § 1 k.r.o., gdyż od ostatniej sprawy alimentacyjnej minęły 3 lata, małoletni powód rozpoczął naukę w gimnazjum, co powoduje dodatkowe koszty, powodowie pobierają także dodatkowe lekcje języka angielskiego, ale ich matka nie ponosi już wydatków związanych z zajęciami na pływalni, natomiast u małoletniej powódki ujawniły się problemy zdrowotne związane z moczeniem nocnym i atopowym zapaleniem skóry. Pozwany aktualnie pobiera zasiłek dla bezrobotnych, lecz mógłby osiągnąć dochód w wysokości ostatnio pobieranego wynagrodzenia w kwocie 2000 zł netto miesięcznie, natomiast trzeba mieć na uwadze to, że obciąża go obowiązek utrzymania czworga dzieci, gdyż oprócz dwójki powodów ma on jeszcze dwójkę dzieci będących bezpośrednio na jego utrzymaniu. Podana zaś przez matkę powodów kwota na ich utrzymanie po około 1600 zł na rzecz każdego z nich jest zawyżona, dlatego - w ocenie Sądu Rejonowego - koszty utrzymania powodów wynoszą po około 600 zł miesięcznie w stosunku do każdego z nich, połowę tych kosztów będzie ponosił pozwany, a resztę matka powodów, która również może przyczyniać się finansowo do pokrywania kosztów utrzymania dzieci poza przyznanymi alimentami. Orzeczenie Sądu Rejonowego zapadło na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 203 § 4 k.p.c. i art. 223 § 2 k.p.c., natomiast orzeczenie o kosztach sądowych oparto na treści art. 102 k.p.c.

Zażalenie na to postanowienie złożyli powodowie w zakresie umorzenia postępowania i wnieśli o jego uchylenie oraz ponowne rozpoznanie sprawy, albowiem nie zgadzają się z warunkami podpisanej ugody. W uzasadnieniu przywołali stronniczość sędziego i dezorientację spowodowaną panującym chaosem na sali rozpraw, a także przymuszanie matki powodów do zawarcia ugody. Matka powodów wskazała także, że oferowanie przez sędziego jakiś propozycji pracy w stosunku do niej jest bezzasadne i ingeruje w jej wybory życiowe, do których ma prawo, powołała się na zastraszanie i przymuszanie jej do zawarcia ugody, bo sąd nie radził sobie z chaosem panującym na sali rozpraw i przez to właśnie czuła się zastraszona i przymuszana do zawarcia ugody, na kwotę zaproponowaną przez sędziego pod rygorem zawieszenia postępowania w sprawie i poszukiwania ofert pracy dla niej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Oczywistym jest, że ugoda sądowa musi być oceniana przez pryzmat zarówno prawa materialnego, gdyż jest umową opisaną w art. 917 k.c., natomiast jest ona także czynnością procesową, która prowadzi do zakończenia postępowania. Złożenie zażalenia na postanowienia o umorzeniu postępowania zakończonych ugoda sądu jest możliwe i powodowie z tego skorzystali. Trzeba jednak mieć na uwadze, że art. 918 k.c. wskazuje przypadki, w których możliwe jest uchylenie się od skutków prawnych zawartej pod wpływem błędu ugody wyłącznie wówczas, gdy błąd dotyczył stanu faktycznego, który wg treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy.

W treści zażalenia powódka takich okoliczności w ogóle nie podnosi, odnosi się zaś do przebiegu postępowania i wskazuje na zastraszanie i przymuszanie jej do zawarcia ugody. Dlatego też jej żądanie uchylenia się od ugody należy rozpatrywać na gruncie przepisów prawa cywilnego wskazujących na wady oświadczenia woli, ale co istotne matka powodów w żaden sposób nie wykazuje, że do takiego zmuszania czy też zastraszania jej rzeczywiście dochodziło. Jej zdaniem to chaos panujący na sali rozpraw i zażenowanie powódki postawą pozwanego, z którą sąd sobie nie

radził spowodował, że była, a w zasadzie czuła się zastraszona i przymuszana do zawarcia ugody. Dodatkowo wskazuje ona, że to zastraszanie i przymuszanie potęgowało to, że sąd chciał zawiesić postępowanie w sprawie i poszukiwać ofert pracy dla niej. Przy takich zarzutach należy wskazać, że są to tylko i wyłącznie stwierdzenia matki małoletnich powodów nie poparte żadnym materiałem dowodowym, a z protokołu zawarcia ugody w żaden sposób nie wynika jakiegokolwiek zastraszanie, bądź przymuszanie jej przez kogokolwiek do zawarcia ugody. Natomiast rzeczywiście przewodnicząca w trakcie postępowania upominała czterokrotnie pozwanego przerywającego wypowiedzi matki powodów. To jednak samo w sobie nie stanowi wady oświadczenia woli ze strony matki powodów, która ugody nie musiała zawierać.

Przyczyny wadliwości oświadczenia woli strony zawierającej ugode muszą być wyraźnie udokumentowane, podlegają bowiem one ocenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2005 r., sygn. akt V CK 691/05, LEX nr 177225). Dlatego też nie wystarczy przywołanie w zażaleniu określonych twierdzeń, jeżeli z całokształtu zarówno protokołu rozprawy, na której zawarto ugode oraz uzasadnienia zażalenia w zasadzie wynika, że matka powodów po zawarciu ugody uznała, że jej warunki nie są dla nich korzystne. To bowiem nie jest żadna wada oświadczenia woli. Zawarcie ugody bez przemyślenia nie może bowiem – jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy – stanowić podstawy do uchylenia się od jej skutków prawnych. Należy także wskazać, że podane przez matkę powodów na uzasadnienie zastraszania i przymuszania jej do zawarcia ugody okoliczności w żaden sposób nie spełniają przesłanek wad oświadczenia woli opisanych w art. 82 – 87 k.c.

Ugoda sądowa musi być oceniana także z punktu widzenia jej zgodności z prawem oraz zasadami współżycia społecznego zgodnie z art. 223 § 2 k.p.c. w związku z art. 203 § 4 k.p.c., której to oceny Sąd Rejonowy dokonał, a ponadto wziął pod uwagę uregulowania art. 133 k.r.o., art. 135 k.r.o. w związku z art. 138 k.r.o., a także art. 917 k.c. i art. 918 k.c. oraz istniejące w chwili pierwszej i jedynej rozprawy okoliczności faktyczne wskazujące na to, że matka małoletnich powodów jest bezrobotna, bez prawa do zasiłku, a ich ojciec także jest bezrobotny z prawem do zasiłku w wysokości około 220 zł miesięcznie, przy czym ma na utrzymaniu jeszcze dwójkę małoletnich dzieci, a jego ostatnie wynagrodzenie netto wynosiło około 2000 zł. Przy takich niekwestionowanych ustaleniach nie jest sprzeczna

z zasadami współżycia społecznego oraz powyżej przywołanymi przepisami prawa materialnego ugoda podwyższająca alimenty na każde z małoletnich dzieci do kwoty po 300 zł miesięcznie, czyli o kwotę po 50 zł miesięcznie na każdego z nich. Należy bowiem mieć na względzie to, że pozwany musi utrzymać nie tylko siebie, ale i dwójkę swoich dzieci, nad którymi ma pieczę, a dodatkowo świadczyć alimenty na rzecz dwójki dzieci, którymi zajmuje się matka powodów, przy czym dzieci pozwanego powinny mieć w miarę możliwości podobną stopę życiową, gdyż powinny żyć na podobnej stopie jak ich rodzice. Jeżeli matka powodów nie pracuje i pozwany również nie pracuje to oczywiście jest to, że stopa życiowa dzieci musi ulec zmianie. Usprawiedliwione potrzeby dzieci są bowiem limitowane możliwościami zarobkowymi i majątkowymi ich rodziców, czy też innych osób obowiązanych do ich alimentacji. Dlatego też nowe i wyższe usprawiedliwione potrzeby powodów mogą być wyeliminowane poprzez niemożliwość ich zaspokojenia przez pozwanego nawet w sytuacji, gdyby w pełni wykorzystywał swoje możliwości zarobkowe.

Dlatego też biorąc pod uwagę powyższe okoliczności oraz istotę zawartej ugody sprowadzającą się do tego, że w jej następstwie strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego należy przyjąć, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uchylenia się od tej ugody, a co za tym idzie wszelkie zarzuty zażalenia są bezzasadne i dodatkowo niewykazane (art. 6 k.c.).

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 1 i 2 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił zażalenie jako bezzasadne.

SSR (del.) Roman Troll SSO Krystyna Wiśniewska-Drobny SSO Lucyna Morys-Magiera